Tomasz Bąk

Rola i zadania polskich jednostek wojskowych w operacji wsparcia pokoju na Bałkanach

Operacja pokojowa UNPROFOR w Chorwacji oraz IFOR/SFOR w Bośni i Hercegowinie miała historyczne znaczenie, tworzyła bowiem podstawy przyszłego bezpieczeństwa międzynarodowego w aspekcie polityczno-militarnym. W historii Paktu Północnoatlantyckiego była pierwszą operacją wojskową, podczas której siły lądowe NATO użyte zostały poza terytorium państw Sojuszu. Była ona również pierwszym przykładem międzynarodowej operacji wojskowej, w której pod dowództwem NATO znalazły się jednostki z państw byłego Układu Warszawskiego, w tym Polski¹. Wszystko to dowodzi, iż właśnie ta operacja pokojowa kształtowała nową formułę międzynarodowej współpracy polityczno-wojskowej, tworząc nową jakość w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego. Zaangażowanie Wojsk Polskich w tak poważną operację militarną pod dowództwem NATO było potwierdzeniem nie tylko naszych aspiracji przystąpienia do Sojuszu, ale także gotowości do wykonania przyszłych zobowiązań sojuszniczych w Pakcie Północnoatlantyckim. To także dowód, że Polska traktowała program Partnerstwa dla Pokoju jako etap integracji z euroatlantyckimi strukturami bezpieczeństwa.

Uwarunkowania historyczne udziału międzynarodowych sił zbrojnych w rozstrzygnięciu konfliktu w Jugosławii

Po II wojnie światowej stosunki pomiędzy poszczególnymi republikami Jugosławii układały się poprawnie głównie ze względu na autorytarne, niemal dyktatorskie rządy Josipa Broz-Tity². Chciał on rządzić całym i zjednoczonym krajem, a zatem surowo tępił przejawy jakichkolwiek działań nacjonalistycznych i separatystycznych. Do jego śmierci w 1980 r. Jugosławia była krajem wewnętrznie zrównoważonym i stabilnym.

Jeszcze przez dziewięć lat po śmierci Tity spokój w Jugosławii utrzymywał się siłą rozpędu. Dopiero z chwilą upadku komunizmu w krajach Europy

¹ R. Kupiecki, *NATO w operacjach pokojowych*, „Wojsko i Wychowanie” 1996, nr 7, s. 94.

² Zob. R.H. Ullman, *Wojny w Jugosławii a system międzynarodowy po zimnej wojnie*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, red. nauk. D.B. Bobrow, E. Halizak, R. Zięba, Warszawa 1997, s. 407.

Środkowej i Wschodniej w społeczeństwie jugosłowiańskim zaczęło się coraz głośniejsze dyskutować o kwestiach etnicznych. Dwie republiki federacji – Chorwacja i Słowenia – czyniły naciski na rząd w Belgradzie, aby przekształcić Jugosławię w konfederację. Dążenia te napotykały stanowczy opór Serbii, której przywódca, prezydent Slobodan Milošević, starał się zacieśnić więzy pozostałych republik z Serbią, znosząc m.in. samodzielność prowincji autonomicznych Serbii, Kosowa i Wojwodiny. Milošević oświadczył 27 czerwca 1990 r. publicznie, że jeśli dojdzie do przekształcenia Jugosławii w konfederację, Serbia zażąda rewizji granic wewnętrznych kraju. Pragnął, aby Serbowie żyjący w Chorwacji oraz w Bośni i Hercegowinie przyłączyli się do Serbii. Ogromna większość ludności serbskiej zgadzała się ze swoim prezydentem, że nie można dopuścić do pozostawiania mniejszości serbskich na terytoriach obcych państw.

W wolnych wyborach w kwietniu i w maju 1990 r. w Chorwacji zwyciężyła Chorwacka Wspólnota Demokratyczna (HDZ), reprezentująca zwolenników niepodległości Chorwacji. Słowenia i Chorwacja zaproponowały oficjalnie przekształcenie Jugosławii w konfederację. W grudniu 1990 r. Słoweńcy wypowiedzieli się w referendum zdecydowaną większością (90%) za niepodległością swojej republiki.

W odpowiedzi na te inicjatywy Serbowie zamieszkujący chorwacką Krajinę przeprowadzili również referendum, w którym mieli decydować, czy dokonać secesji od Chorwacji, czy też pozostać w jej składzie. Okazało się, że 99% biorących udział w referendum zdecydowało się na autonomię. Władze chorwackie nie uznały autonomii Krajiny. Na wiosnę kolejna chorwacka prowincja zamieszkała w dużej części przez Serbów – Slawonia, ogłosiła secesję. W maju 1991 r. w Krajinie odbyło się nowe referendum, w którym 99% (sic!) obywateli wypowiedziało się za przyłączeniem prowincji do Serbii. Również w maju Chorwacja przeprowadziła referendum dotyczące przyszłości kraju. I tu 94% wypowiedziających się było za ogłoszeniem niepodległości.

Bośnia i Hercegowina oraz Macedonia starały się pozostać neutralne w narastającym konflikcie między władzami centralnymi a dążącymi do secesji Słowenią i Chorwacją. Jednocześnie Jugosłowiańska Armia Ludowa (JNA) domagała się podjęcia energicznych kroków przeciw obu republikom, a szczególnie ich tworzącym się ugrupowaniom paramilitarnym. Armia potajemnie dostarczała także broń bojówkom serbskim w Krajinie i Slawonii.

W czerwcu 1991 r. równocześnie Słowenia i Chorwacja ogłosiły niepodległość. Słowenia oświadczyła także, że skoro nie jest już częścią Jugosławii w żadnej formie, zmuszona jest wysłać swoje jednostki obrony terytorialnej, aby obsadziły posterunki graniczne z Węgrami, Austrią i Włochami. Rząd Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii uznał proklamację niepodległości dwóch republik za nieważną i nielegalną, a 27 czerwca 1991 r. armia federalna wkroczyła do Słowenii, zaś siły stacjonujące już w tej republice zaatakowały jej obronę terytorialną. Tego dnia w Jugosławii zaczęła się wojna.

Kryzys jugosłowiański, początkowo o charakterze wewnętrznym, zaczął się szybko przeradzać w kryzys międzynarodowy. Konflikt poważnie zaniepokoił członków Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE), a lipcowe (1991 r.) obrady przedstawicieli parlamentów państw członkowskich Konferencji zostały zdominowane przez aktualne wydarzenia jugosłowiańskie. Uchwalono wówczas rezolucję, wzywającą wszystkie zaangażowane strony do natychmiastowego przerwania działań zbrojnych i podwojenia wysiłków na rzecz politycznego rozwiązania konfliktu przez narody Jugosławii.

Wybuch kolejnych starć zbrojnych między Chorwacją a Serbią, zróżnicowane podejście państw do sposobu rozwiązania konfliktu i fiasko misji Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG) spowodowały zwołanie w Pradze nadzwyczajnego Komitetu Wysokich Przedstawicieli KBWE, który wystosował kolejny apel do stron konfliktu o natychmiastowe i całkowite zawieszenie ognia oraz dotrzymanie warunków rozejmu. Dotychczasowe, jak również kolejne próby zażegnania konfliktu środkami politycznymi nie przynosiły skutków.

Tragiczna eskalacja konfliktu i brak możliwości jego naturalnego zakończenia doprowadziły do włączenia się w jego rozwiązanie ONZ. 25 września 1991 r. Rada Bezpieczeństwa przyjęła rezolucję nr 713, wzywając państwa członkowskie do „natychmiastowego i pełnego embarga na dostawy broni i sprzętu wojskowego dla wszystkich stron konfliktu w Jugosławii”³. Jednocześnie wyrażono poparcie dla EWG i mediatorów z KBWE w ich staraniach o doprowadzenie przedstawicieli walczących stron do stołu negocjacyjnego i rozpoczęcie dialogu pokojowego.

Na podstawie raportu z mediacji prowadzonych przez wysłanników ONZ i EWG 27 listopada 1991 r. Rada Bezpieczeństwa przyjęła rezolucję nr 721 o rozpoczęciu operacji pokojowej Narodów Zjednoczonych w Jugosławii⁴. Niezbędnym warunkiem jej uruchomienia miało być zawarcie porozumienia o przerwaniu ognia. 15 lutego 1992 r. Sekretarz Generalny ONZ przedłożył Radzie Bezpieczeństwa propozycję utworzenia Sił Ochronnych Narodów Zjednoczonych – UNPROFOR⁵.

Mandat UNPROFOR

Problemem kryzysu jugosłowiańskiego zajęły się początkowo kraje Europy Zachodniej⁶. Prowadzone przez EWG, a następnie Unię Europejską mediacje nie przynosiły oczekiwanych efektów, a podpisywane porozumienia o przerwaniu

³ *Miejdunarodnyje organizacii i krizis na Bałkanach*, t. I–II, Moskwa 2000, s. 15–16.

⁴ *Tamże*, s. 16–17.

⁵ *Tamże*, s. 111–120.

⁶ J. Kukułka, L. Łukaszuk, *Od konfliktów do partnerskiej współpracy*, Warszawa 1997, s. 35.

ognia były natychmiast zrywane. Kolejne plany pokojowego rozwiązania konfliktu nie były akceptowane przez strony konfliktu.

ONZ od początku konfliktu włączyła się w próby jego rozwiązania i odwołując się do *Karty Narodów Zjednoczonych* podejmowała stopniowe kroki, mające doprowadzić do jego zakończenia. Umożliwiło to Radzie Bezpieczeństwa w pierwszej kolejności przyjęcie zarządzeń tymczasowych, których zasadniczym celem było niedopuszczenie do zaostrzenia sytuacji. Kolejnym krokiem były sankcje, które obejmowały całkowite lub częściowe zerwanie stosunków gospodarczych oraz komunikacji: kolejowej, morskiej, lotniczej, pocztowej, telegraficznej, radiowej i innej, jak również zerwanie stosunków dyplomatycznych. Sankcje nałożone przez ONZ na republiki powstałe z rozpadu Jugosławii w latach 1991–1993 były zasadniczo dwójakiego rodzaju: embargo na broń, zastosowane przeciw wszystkim republikom byłej Jugosławii, oraz sankcje ekonomiczne przeciwko Serbii i Czarnogórze.

Sankcje ekonomiczne przeciwko „nowej” Jugosławii nabierały coraz bardziej restryktywnego charakteru. W dniu 30 maja 1992 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła rezolucję nr 757⁷, w której nałożyła całkowite embargo na Serbię i Czarnogórę z uwagi na pomoc udzielaną przez Belgrad Serbom bośniackim.

Niezastosowanie się Belgradu do nakazów embargo i kontynuowanie dostaw dla Serbów bośniackich spowodowało, iż Rada Bezpieczeństwa zdecydowała się 17 kwietnia 1993 r. na nową rezolucję nr 820⁸, uchwalając w niej sankcje bardziej restrykcyjne, izolujące *de facto* niemal całkowicie „nową” Jugosławię od reszty świata. Postanowienia dokumentu przewidywały blokadę wszelkiego tranzytu towarów, zarówno szlakami lądowymi, jak i Dunajem. Zakazano korzystania z wód terytorialnych „nowej” Jugosławii. Zagraniczny majątek Federacyjnej Republiki Jugosławii, należący do przedsiębiorstw państwowych lub przedsiębiorstw z dużym udziałem państwa, uległ zamrożeniu. Rada Bezpieczeństwa zaleciła także wszystkim państwom członkowskim ONZ, aby zajęły wszelkie statki, środki transportu lądowego i samoloty, które znajdują się na ich terytorium, a które stanowiły własność „nowej” Jugosławii. Postanowienia rezolucji dotyczyły także Serbów mieszkających w Chorwacji oraz w Bośni i Hercegowinie.

23 września 1994 r. Rada Bezpieczeństwa uchwaliła dwie kolejne rezolucje. W pierwszej potępiła Serbów bośniackich za dokonywanie „czystek etnicznych” i wezwała ich do zaprzestania praktyk czyszczenia etnicznego zajmowanych terenów. W drugiej natomiast wezwała państwa członkowskie ONZ do przerwania jakichkolwiek kontaktów politycznych z przywódcami Serbów bośniackich do czasu przyjęcia planu pokojowego. Wezwała także do przerwania kontaktów gospodarczych, w tym handlowych i finansowych, z częścią Bośni i Hercegowiny, będącą pod kontrolą Serbów bośniackich oraz do zamrożenia ich kont zagranicz-

⁷ *Międzynarodnyje organizacii...*, s. 26–30.

⁸ *Tamże*, s. 55–60.

nych. Rezolucja ograniczyła również możliwość podróżowania przedstawicieli władz bośniackich Serbów oraz oficerów i członków organizacji paramilitarnych, odpowiedzialnych za terror i „czystki etniczne” na kontrolowanych przez nich terenach.

Pomimo uchwalanych sankcji konflikt pogłębiał się. Dlatego stało się niezbędne wykorzystanie innych możliwości, jakie daje *Karta Narodów Zjednoczonych* w zakresie utrzymania bezpieczeństwa i pokoju międzynarodowego. 23 listopada 1991 r. odbyło się w Genewie spotkanie osobistego wysłannika Sekretarza Generalnego ONZ z prezydentami Serbii i Chorwacji oraz sekretarzem stanu do spraw obrony Jugosławii. W trakcie tego spotkania strony konfliktu jugosłowiańskiego osiągnęły porozumienie w sprawie natychmiastowego przerwania ognia. Wówczas podpisano także 14. porozumienie o przerwaniu ognia, odblokowaniu koszar w Chorwacji i wycofaniu sił JNA z tej republiki. Każda ze stron konfliktu wyraziła życzenie jak najszybszego rozpoczęcia operacji pokojowej przez wojska ONZ. Chociaż osiągnięto postęp w zasadniczych sprawach, zawieszenie broni zostało niemal natychmiast pogwałcone.

Zerwanie zawieszenia broni uniemożliwiało wysłanie wojsk ONZ w rejon konfliktu, gdyż warunkiem wprowadzenia operacji utrzymania pokoju (*peacekeeping operations*)⁹ jest zachowanie warunków rozejmu. W rezultacie, Rada Bezpieczeństwa podjęła rezolucję 721 (1991), aprobującą wysiłki Sekretarza Generalnego i jego wysłannika w celu doprowadzenia do przestrzegania przez wszystkie strony porozumienia z Genewy¹⁰. Po kilku tygodniach intensywnych negocjacji z zaangażowanymi w konflikt stronami wprowadzono w życie porozumienia genewskie i tym samym określone zostały ogólne zasady misji pokojowej ONZ. W związku z tym do Jugosławii wysłano personel, który miał za zadanie przygotować ewentualne rozmieszczenie sił pokojowych. Pokojowy plan ONZ obejmował takie kluczowe elementy, jak:

- wycofanie JNA ze wszystkich terenów Chorwacji;
- demilitaryzacja Obszarów Ochronnych Narodów Zjednoczonych (UNPAs);
- umożliwienie dalszego funkcjonowania na zasadach tymczasowych lokalnych władz i policji pod kontrolą ONZ, aż do osiągnięcia całościowego politycznego rozwiązania kryzysu.

Po zaaprobowaniu przez wszystkie strony konfliktu planu pokojowego ONZ, Sekretarz Generalny zwrócił się do Rady Bezpieczeństwa o utworzenie UNPROFOR. Rada zaakceptowała raport Sekretarza Generalnego i utworzyła takie siły, początkowo na okres 12 miesięcy. Ich skład tworzyło: ok. 13 tys. żołnierzy i oficerów, ok. 530 policjantów i ok. 500 funkcjonariuszy cywilnych.

⁹ Taki charakter miała początkowo misja UNPROFOR.

¹⁰ Raport Sekretarza Generalnego ONZ z 4 lutego 1992 r. o wykonaniu rezolucji nr 721 (1991), [w:] *Międzynarodowe organizacje...*, s. 111–120.

Na początku misji UNPROFOR liczyły więc ok. 14 tys. osób, a personel wojskowy pochodził z 29 krajów. Personel cywilny składał się natomiast w większości z etatowych pracowników ONZ.

Siły UNPROFOR zostały rozmieszczone w określonych rejonach Chorwacji (nazwanych UNPAs), na których Serbowie stanowili zdecydowaną większość populacji lub liczącą się mniejszość narodową, i gdzie wzajemne napięcia społeczne doprowadziły już do konfliktu zbrojnego. Ustanowiono trzy strefy ochronne: wschodnią Sławonię, zachodnią Sławonię i Krajinę. Ze względów operacyjnych każdą z tych stref podzielono na cztery sektory: wschodnia Sławonia, północna Krajina, południowa Krajina i zachodnia Sławonia.

Realizacja zadań mandatowych sił pokojowych w Chorwacji miała zagwarantować, że UNPAs zostaną zdemilitaryzowane poprzez wycofanie lub rozwiązanie wszystkich formacji zbrojnych, znajdujących się na tym terenie, oraz że wszystkie osoby zamieszkujące na tym obszarze będą chronione przed groźbą ataku zbrojnego. W tym celu siły UNPROFOR upoważnione zostały do kontrolowania dostępu do UNPAs w celu zapewnienia ich demilitaryzacji i nadzorowania pracy policji lokalnej.

Obserwatorzy wojskowi UNPROFOR zostali także upoważnieni do nadzorowania rejonów leżących poza obszarami UNPAs i wycofywania z Chorwacji wszystkich jednostek JNA oraz sił nieregularnych, ale również i tych, które zostały rozwiązane i zdemobilizowane w obszarach ochronnych. Służąc pomocą w działalności agencji humanitarnych ONZ, siły UNPROFOR miały także zapewnić warunki bezpiecznego powrotu osób cywilnych do ich domów w UNPAs.

Działalność sił pokojowych ONZ w Chorwacji miała tradycyjny charakter „operacji utrzymania pokoju”. Była ona niejednokrotnie krytykowana, zarówno przez członków organizacji, jak i przez strony konfliktu. W 1995 r. prezydent Chorwacji Franjo Tuđman zagroził ostatecznym cofnięciem zgody na pobyt wojsk ONZ w Chorwacji. Wówczas Rada Bezpieczeństwa podjęła decyzję o restrukturyzacji UNPROFOR w byłej Jugosławii, a 31 marca 1995 r. ustanowiono Operację Narodów Zjednoczonych Przywracania Zaufania w Chorwacji (*United Nations Confidence Restoration Operation in Croatia*, UNCRO).

W zasadzie działalność sił pokojowych ONZ nie wypełniła swojego podstawowego zadania, jakim było utrzymanie pokoju. „Błękitne helmy” nie tylko nie zapobiegły walkom, ale niejednokrotnie same były obiektem ataków. Tworząc UNPROFOR zakładano prowadzenie klasycznej akcji utrzymania pokoju. Jednakże w Bośni i Hercegowinie UNPROFOR wypełniały również częściowo zadania typowe dla „operacji wymuszania pokoju” (*peaceenforcement operations*). Żołnierze „błękitnych hełmów”, pełniąc służbę w Bośni i Hercegowinie, zostali upoważnieni do użycia broni nie tylko w obronie własnej, ale także w celu umożliwienia wykonywania mandatu „wymuszania pokoju”.

Notoryczne naruszanie przez Serbów bośniackich postanowień rezolucji ONZ, przejawiające się w ostrzeliwaniu i bombardowaniu enklaw muzułmańskich oraz niemożność niesienia pomocy humanitarnej dla ludności zamieszkałej

na tych obszarach, zmusiło Radę Bezpieczeństwa do rozszerzenia mandatu UNPROFOR. Mandat rozszerzono o zadania mające na celu ochronę „stref bezpieczeństwa”, powstrzymywanie ataków wymierzonych przeciwko nim, nakłanianie do wycofania się z enklaw oddziałów militarnych i paramilitarnych, które nie podlegały bośniackiemu rządowi. W celu wykonania postanowień rezolucji konieczne stało się rozszerzenie stanu osobowego sił pokojowych ONZ. Rada Bezpieczeństwa zgodziła się na wysłanie do Bośni i Hercegowiny dodatkowo 7,6 tys. żołnierzy. Poza tym Sekretarz Generalny ONZ zwrócił się do NATO z prośbą, aby lotnictwo Sojuszu wsparło z powietrza siły pokojowe ONZ w Bośni i Hercegowinie. Istotne znaczenie dla działalności UNPROFOR w Bośni i Hercegowinie miało ustanowienie przez Radę Bezpieczeństwa zakazu lotów samolotów wojskowych nad terytorium tego kraju. Oczywiście zakaz ten nie dotyczył samolotów UNPROFOR i innych lotów z pomocą humanitarną, organizowanych w porozumieniu z ONZ. Gdy okazało się, że zakaz lotów bojowych nad Bośnią i Hercegowiną był łamany, Rada Bezpieczeństwa uchwaliła rezolucję, która stanowiła podstawę do wprowadzenia przez NATO kontroli przestrzegania zakazu lotów.

Pierwsze akcje samolotów NATO na serbskie cele w Bośni i Hercegowinie rozpoczęły się dopiero w I połowie 1994 r. Były one odpowiedzią na kryzys wywołany ultimatum Narodów Zjednoczonych, postawionym w związku z nagminnym łamaniem wielu zaleceń Organizacji, takich jak: sprawa wycofania broni ciężkiej spod Sarajewa; łamanie przez Serbów zakazu lotów bojowych; atakowanie enklaw muzułmańskich; utrudnianie siłom pokojowym wykonywania ich mandatu; ataki wymierzone przeciwko „błękitnym hełmom” i organizacjom humanitarnym.

Ataki na żołnierzy sił pokojowych ONZ stały się podstawą do wysłania do Bośni i Hercegowiny Sił Szybkiego Reagowania (10 tys. żołnierzy). Oddziały te zostały wyposażone w broń ciężką i otrzymały zadanie zapewnienia ochrony znajdującym się w Bośni i Hercegowinie siłom UNPROFOR.

W wyniku restrukturyzacji UNPROFOR na terytorium byłej Jugosławii, mandat i nazwa sił pokojowych w Bośni i Hercegowinie nie uległy zmianom. Mandat UNPROFOR trwał do 31 stycznia 1996 r. Po upływie tego terminu Narody Zjednoczone wycofały się z Bośni i Hercegowiny. Natomiast komendę nad siłami międzynarodowymi w Bośni i Hercegowinie (IFOR), w skład których weszła także znaczna część sił UNPROFOR, przyjęło (zgodnie z porozumieniem z Dayton) NATO.

Porozumienie z Dayton

8 września 1995 r. w Genewie doszło do spotkania ministrów spraw zagranicznych „nowej” Jugosławii, Chorwacji oraz Bośni i Hercegowiny z przedstawicielami Grupy Kontaktowej i Unii Europejskiej. Uzgadniano na nim zasady przyszłego porozumienia pokojowego.

Druga runda rozmów odbyła się w Nowym Jorku 25 września 1995 r. Dotyczyła ona m.in. przeprowadzenia w Bośni i Hercegowinie powszechnych i demokratycznych wyborów pod nadzorem OBWE.

Przygotowaniem realizacji porozumienia nowojorskiego na płaszczyźnie dyplomatycznej zajął się amerykański zastępca sekretarza stanu Richard Holbrooke. Przekonał on wszystkie trzy rządy, aby zgodziły się rozpocząć rozmowy pokojowe z Grupą Kontaktową i na miejsce rokowań wybrano bazę sił powietrznych Wright-Patterson w Dayton, w stanie Ohio¹¹.

21 listopada 1995 r. doszło do parafowania porozumienia w sprawie pokoju i podpisy pod dokumentami złożyli prezydenci Serbii, Chorwacji oraz Bośni i Hercegowiny. W praktyce oznaczało to przyjęcie amerykańskiego planu pokojowego, zakładającego zachowanie terytorialnego *status quo* z możliwością wymiany pewnych niewielkich terytoriów, wzajemnego uznania się państw-stron konfliktów oraz zniesienia sankcji wobec byłej Jugosławii. W ten sposób Porozumienie w Dayton połączyło ze sobą trzy antagonistyczne i dziwaczne pary. Pierwszą parę tworzą Muzułmanie i Serbowie bośniaccy. Trudno jest sobie wyobrazić jakiś układ pokojowy, który zadowoliliby całkowicie i do końca obie strony. To samo odnosi się do drugiej dwójki, Muzułmanów i Chorwatów hercegowińskich – partnerów w tandetnie sklejonej federacji, a w układzie z Dayton zwanej „jednostką” (entitetem). Drugą taką jednostką miałyby być Republika Serbska. Wreszcie, trudno też wyobrazić sobie trwałą zgodę między Chorwacją a Serbią, trzecią dziwaczną parą. Jest mało prawdopodobne, aby ok. 170 tys. Serbów, którzy uciekli z enklawy w Krajinie na początku sierpnia 1995 r., wypędzeni przez nadspodziewanie silną ofensywę Chorwatów, pozwoliło, żeby jakakolwiek władza w Belgradzie zapomniała o ich losie. W ocenach specjalistów, program cywilny zaproponowany w Dayton jest „niewątpliwie najbardziej ambitną wielowymiarową operacją pokojową kiedykolwiek podjętą. Przewiduje powrót i ponowne osiedlenie się uchodźców, rozstrzyganie pozwów majątkowych, gwarancje dla przestrzegania praw człowieka, utworzenie międzynarodowej cywilnej policji, odbudowę szos i pozostałej infrastruktury cywilnej i, najbardziej drażliwą sprawę – aresztowanie i procesy zbrodniarzy wojennych”.

Podpisany w Paryżu 14 grudnia 1995 r. Układ Pokojowy w sprawie Bośni i Hercegowiny oraz rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1031¹² z 15 grudnia tego roku, upoważniły NATO do wprowadzenia w życie postanowień wojskowych Układu Pokojowego. Wojska Sojuszu mogły przeprowadzić operację w ramach mandatu określonego w rozdz. VII *Karty Narodów Zjednoczonych*¹³. W praktyce dawało to możliwość wojskom NATO przeprowadzenia operacji typu „peace-

¹¹ Zob. R.H. Ullman, *dz. cyt.*, s. 422.

¹² *Międzynarodnyje organizaczi...*, s. 91–95.

¹³ R. Kupiecki, *dz. cyt.*, s. 97.

enforcement”, z możliwością podjęcia w razie konieczności działań zbrojnych. Do realizacji tego celu miały służyć wielonarodowe siły IFOR, działające w ramach struktur wojskowych Sojuszu i pod jego dowództwem. Miały być one bardziej skuteczne w rozwiązywaniu konfliktu na Bałkanach, który stał się już symbolem bezsilności społeczności międzynarodowej. Pokojowe środki zażegnania konfliktu okazały się bezowocne, a użycie sił pokojowych było mało efektywne.

Utworzenie sił implementacyjnych (IFOR) i stabilizacyjnych (SFOR)

Do składu sił IFOR, obok kontyngentów państw członkowskich NATO, weszły również, na zaproszenie Sekretarza Generalnego NATO, jednostki państw-uczestników programu Partnerstwo dla Pokoju, w tym również Polski. 16 grudnia 1995 r. Rada Północnoatlantycka zatwierdziła plan operacyjny IFOR, na mocy którego uruchomiono główny plan operacji, tj. rozmieszczenie na terenie Bośni i Hercegowiny 60 tys. żołnierzy sił IFOR z 33 krajów.

20 grudnia 1995 r. nastąpiło oficjalne przekazanie dowództwa operacji pokojowej Naczelnemu Dowódcy Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie (SACEUR). Bezpośrednio za realizację operacji odpowiadał Dowódca Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie Południowej. Kwaterę Główną IFOR ulokowano w Sarajewie.

Siły IFOR w ramach operacji „Wspólny Wysiłek” (*Joint Endeavour*) miały zapewnić na terenie Bośni i Hercegowiny odpowiednie warunki do realizacji wszystkich niewojskowych celów, wynikających z podpisanego Układu Pokojowego. W szczególności miały one zapewnić przestrzeganie rozejmu między walczącymi stronami i nadzorować ich wycofanie do stref rozdzielenia, ochraniać ewakuację sił UNPROFOR, które nie wchodziły w skład IFOR oraz kontrolować przestrzeń powietrzną na obszarze Bośni i Hercegowiny. Operacja składała się z pięciu etapów: przygotowanie do rozwinięcia sił; wejście w obszar działania i rozwinięcie operacyjne; wypełnienie zadań mandatowych; asystowanie podczas utrwalania pokoju w rejonie misji; wycofanie sił.

Do zasadniczych zadań, które wojska IFOR miały wykonać, należały: osłanianie sił własnych i zapewnienie im swobody ruchu i warunków do samoobrony, oznaczenie linii rozdzielenia między byłymi walczącymi stronami zgodnie z porozumieniem pokojowym oraz obserwacja i nadzorowanie przestrzegania przez wszystkie strony konfliktu militarnych aspektów porozumienia.

Dla realizacji powyższych zadań i zapewnienia ich właściwego przebiegu konieczne było doprowadzenie do: zaniechania wzajemnej wrogości; wycofania wojsk w wyznaczonym czasie poza strefy rozdzielenia określone porozumieniem; wycofania wojsk i broni ciężkiej do miejsc stałej dyslokacji; ustanowienia stref rozdzielenia; przestrzegania zakazu ustawiania nowych pól minowych i przeszkód.

Z powyższych zadań wynikały kolejne, których realizacja wymagała nawiązania kontaktów i współpracy z osobami i instytucjami o charakterze lokalnym, bowiem to do nich była przecież adresowana pomoc i działania IFOR. W tym celu powołano na odpowiednich szczeblach dowodzenia Połączone Komisje Wojskowe. Ich celem i jednocześnie zadaniem było: organizowanie różnych form współpracy z przedstawicielami lokalnych władz, wojska i innych organizacji niezbędnych do realizacji zadań; obserwacja; zapewnienie (zależnie od możliwości i decyzji dowódców) pomocy organizacjom międzynarodowym w niesieniu pomocy oraz bezpieczeństwa i swobody poruszania się osób cywilnych (uciekierców, osób wysiedlonych) wraz z ich własnością; nadzorowanie oznakowania przez strony konfliktu i usuwania pól minowych, uzbrojenia oraz innych przeszkód; pomoc przy przeprowadzaniu wolnych i sprawiedliwych wyborów powszechnych.

Mandat sił IFOR został określony do 20 grudnia 1996 r. W okresie obowiązywania mandatu IFOR nie zrealizowano jednak wszystkich postanowień z Dayton (wybory lokalne i samorządowe przełożono na marzec 1997 r. z powodu „braku warunków do ich przeprowadzenia”). Oznaczało to konieczność przedłużenia pobytu sił IFOR w Bośni i Hercegowinie.

W trakcie wrześniowego (1996 r.) spotkania ministrów obrony państw NATO w Bergen wyrażono polityczną wolę pozostawienia sił natowskich w Bośni i Hercegowinie po wygaśnięciu 20 grudnia 1996 r. mandatu IFOR. Postanowiono więc kontynuować operację z uczestnictwem państw partnerskich NATO.

Ze względu na wybory prezydenckie w Stanach Zjednoczonych, podjęcie ostatniej decyzji zostało odłożone do spotkania ministerialnego Rady Północnoatlantyckiej, do grudnia 1996 r. w Brukseli. Planowano rozpatrzenie czterech wariantów realizacyjnych, które obejmowały:

- 1) całkowite wycofanie się Sił Implementacyjnych na początku 1997 r. (przy zachowaniu zdolności operacyjnej do końca mandatu IFOR);
- 2) pozostawienie Sił Implementacyjnych w Bośni w ramach tzw. odstraszenia, czyli zapobiegania wybuchowi nowych walk. Zabrania się spełniania przez nie jakichkolwiek funkcji cywilnych;
- 3) pozostawienie Sił Implementacyjnych w Bośni w ramach tzw. odstraszenia oraz stabilizacji wewnętrznej. Miałyby pomagać w realizacji wybranych zadań cywilnych;
- 4) zachowanie obecności wojskowej w szerokim zakresie.

Po upływie mandatu IFOR w grudniu 1996 r. jednostki te zostały zastąpione przez Siły Stabilizacyjne (SFOR)¹⁴. Te nowe siły międzynarodowe, w liczbie około 35 tys. żołnierzy, zostały powołane na 18 miesięcy (do czerwca 1998 r.), w celu zapobieżenia wybuchowi nowego konfliktu zbrojnego w Bośni i Hercegowinie, a tym samym miały ułatwić realizację cywilnych aspektów układu pokojowego.

¹⁴ R. Zięba, *Nowa instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Warszawa 1998, s. 172.

Latem 1997 r., pod wpływem trudności w realizacji porozumień pokojowych w Bośni i Hercegowinie, w Stanach Zjednoczonych nasiliły się żądania przede wszystkim kongresmanów, aby nie przedłużać obecności wojsk amerykańskich na Bałkanach. Mimo tych nacisków, prezydent USA Bill Clinton starał się przekonać zachodnioeuropejskich sojuszników do kontynuowania operacji pokojowej, nawet bez udziału Stanów Zjednoczonych. Jednak w grudniu 1997 r., po tym, jak Rosja złożyła deklarację gotowości pozostawienia swoich sił w Bośni i Hercegowinie, prezydent USA oświadczył, że Stany Zjednoczone także pozostawią swoje siły po upływie mandatu SFOR, gdyż w przeciwnym razie proces pokojowy w tym kraju załamał się. Umożliwiło to podjęcie decyzji przez Radę Partnerstwa Euroatlantyckiego w grudniu 1997 r. o rozpoczęciu prac nad modelem kontynuowania misji pokojowej po wygaśnięciu mandatu SFOR. Na sesji w dniu 28 maja 1998 r. Rada Północnoatlantycka udzieliła poparcia przygotowaniom do przedłużenia misji SFOR i postanowiła utworzyć w ramach tych sił wyspecjalizowaną komórkę (*Multinational Specialized Unit*) do spraw współpracy z lokalnymi władzami Bośni i Hercegowiny w zakresie wdrożenia w życie cywilnych aspektów układu pokojowego. 11 czerwca 1998 r. ministrowie obrony państw NATO postanowili (bezterminowo) kontynuować misję SFOR po zakończeniu dotychczasowego mandatu tych sił, a ich decyzja została następnego dnia zaaprobowana przez Radę Partnerstwa Euroatlantyckiego.

Udział polskich jednostek wojskowych z 6. Brygady Desantowo-Szturmowej w operacji pokojowej NATO w Bośni i Hercegowinie w ramach współpracy wojskowej w siłach IFOR i SFOR

Podstawę formalną dla uczestnictwa Polski w IFOR stanowiła Uchwała Rady Ministrów nr 141/95 z 5 grudnia 1995 r. w sprawie utworzenia polskiego kontyngentu wojskowego w Siłach Implementacyjnych IFOR w Bośni. Na jej podstawie, 11 grudnia 1995 r. strona polska przekazała do Kwatery Głównej NATO oficjalne potwierdzenie przyjęcia zaproszenia do udziału w operacji IFOR.

Po zakończeniu misji IFOR i rozpoczęciu działalności SFOR podstawę do uczestnictwa Polski stanowiły: Uchwała nr 146/96 Rady Ministrów z dnia 17 grudnia 1996 r. w sprawie utworzenia Polskiego Kontyngentu Wojskowego (PKW) w Siłach Stabilizujących (SFOR) w Bośni oraz Decyzja nr 1 Ministra Obrony Narodowej z dnia 6 stycznia 1997 r. w sprawie sformowania i działania PKW w Siłach Stabilizujących (SFOR) w Bośni.

Strona polska zdecydowała, że kontyngent zostanie utworzony na bazie 16. batalionu powietrzno-desantowego (bpd) 6. Brygady Desantowo-Szturmowej, zgłoszonego do uczestnictwa w procesie „Planowania i Oceny” w ramach programu Partnerstwo dla Pokoju. 29 grudnia 1995 r. w drodze wymiany listów

zostało zawarte oficjalne porozumienie między NATO a Polską w sprawie uczestnictwa polskiego kontyngentu wojskowego w operacji IFOR.

Na podstawie oferty złożonej przez Danię, 16. bpd wspólnie z jednostkami Danii, Norwegii, Szwecji i Holandii został włączony w skład Brygady Nordycko-Polskiej (wcześniej Nordyckiej), która była integralną częścią Międzynarodowej Dywizji Północ. W ramach IFOR/SFOR funkcjonują trzy Międzynarodowe Dywizje: Północna, Południowo-Wschodnia i Południowo-Zachodnia (zob. szkic poniżej).

Struktura organizacyjna Brygady Polsko-Nordyckiej została stworzona zgodnie z wszelkimi wymaganiami Paktu Północnoatlantyckiego i uwzględniała charakter misji oraz zadań, jakie były wykonywane. Brygadę tworzyło więc 3190 oficerów i żołnierzy, wyposażonych w 10 czołgów, 80 transporterów gąsienicowych i 82 transportery kołowe.

Do głównych zadań operacyjnych Brygady, jako części sił IFOR, należało:

- wprowadzić w życie wojskową część Traktatu Pokojowego zawartego w Dayton zgodnie z rozkazami i zarządzeniami zatwierdzonymi przez ONZ oraz dowództwo NATO;
- zaprowadzić pokój wszystkimi środkami z użyciem broni włącznie;
- nadzorować oznaczanie Linii Przerwania Ognia i Strefy Rozdzielenia Wojsk;

- wyznaczyć Strefę Rozdzielenia;
- zapewnić przekazanie wyznaczonych obszarów pomiędzy stronami konfliktu;
- rejestrować wojska stron w strefie odpowiedzialności;
- nie dopuścić do wprowadzenia broni i wojsk do Strefy Rozdzielenia;
- sprawdzić i spowodować, aby ilość broni i wojsk w strefie 10 km była zgodna z zadeklarowaną;
- przeprowadzać inspekcje obiektów wojskowych, co do których istnieje podejrzenie przechowywania w nich niezadeklarowanej broni ciężkiej;
- utrzymywać robocze kontakty z dowództwami wojskowymi stron konfliktu;
- zapewnić swobodę przemieszczania wojsk własnych;
- zapewnić bezpieczeństwo wojsk własnych;
- nadzorować wycofanie broni ciężkiej i wojsk do dużych garnizonów;
- nadzorować wycofanie sił uznanych za stwarzające potencjalne zagrożenie dla sił IFOR w Bośni i Hercegowinie;
- zapewnić bezpieczeństwo wojskowe dla przekazywanych obszarów;
- zdecydowanie reagować na naruszanie układu pokojowego, do użycia broni włącznie;
- pomagać w stworzeniu bezpiecznych warunków dla życia cywilnego, włączając w to wolne i prawomocne wybory;
- asystować w dostarczaniu pomocy humanitarnej;
- pomagać UNHCR, TRC i innym organizacjom międzynarodowym;
- nadzorować proces rozminowywania i usuwania fortyfikacji wojskowych.

Mimo iż 16. bpd prezentował wysoki poziom wyszkolenia, posiadał jeden z najwyższych wskaźników wyposażenia oraz bogate doświadczenie wielu żołnierzy zawodowych zdobyte w poprzednich misjach pokojowych ONZ, to w tych nowych warunkach należało przygotować batalion do zupełnie nowych jakościowo zadań, wynikających z potrzeb wspólnych działań operacyjnych i kompatybilności wojsk NATO. Wymagało to przede wszystkim: opracowania i wydawania nowego etatu i tabel należności; wyposażenia w sprzęt bojowy i środki materiałowe do zabezpieczenia planowanych działań; doboru i przygotowania stanu osobowego (wysokie morale, doświadczenie w misjach pokojowych, znajomość języka angielskiego w wymaganym zakresie); przygotowania operacyjnego według wymogów NATO; przeprowadzenia szkolenia do prowadzenia działań w strefie rozdzielenia. Struktura organizacyjna 16. batalionu (PKW) dostosowana została do rodzaju wykonywanych zadań. Jego ukompletowanie i wyposażenie to: 625 oficerów i żołnierzy, posiadających do dyspozycji: 10 BWD, 39 BRDM, 6 moździerzy 82 mm, 2 Ppk FAGOT i 2 SPG-2.

Zadania, jakie przyszło wykonywać polskim żołnierzom, to: kontrola strefy rozdzielenia i zapobieganie naruszeniom porozumienia pokojowego; organizacja punktów kontrolnych na linii rozdzielenia wojsk; utrzymywanie swobodnego poruszania się ludności cywilnej; pomoc we wdrażaniu cywilnych aspektów

procesu pokojowego; asystowanie i zabezpieczanie wymiany jeńców i więźniów; zbieranie informacji o polach minowych; prowadzenie patrolowania strefy rozdzielania wojsk; kontrolowanie wycofywania wojsk i uzbrojenia poza uzgodnione linie (strefy) w całym rejonie odpowiedzialności batalionu oraz wspieranie działalności humanitarnej i odbudowy infrastruktury energetycznej, drogowej i gospodarczej.

Do wykonywania zadań batalion został wzmocniony amerykańską Grupą Wsparcia Ogniwego (batalionowa GWO i trzy kompanijne elementy wsparcia ogniowego) oraz siłami i środkami norweskiej kompanii medycznej (NORMED-COY). Rozpoznanie oraz wsparcie śmigłowcami szturmowymi realizowane było na prośbę (sygnał) dowódcy batalionu poprzez elementy wsparcia ogniowego.

Polski batalion, podobnie jak kontyngenty innych państw spoza NATO, podporządkowany został na szczeblu operacyjnym bezpośrednio Dowódcy Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie Południowej, desygnowanemu przez NATO do dowodzenia na teatrze działań IFOR. Z wyjątkiem działalności operacyjnej, wszystkie aspekty dowodzenia i administrowania znajdowały się w gestii narodowych władz wojskowych. Ponadto każdy kraj uczestniczący w operacji IFOR/SFOR miał prawo delegowania swoich oficerów łącznikowych do kwatery głównej IFOR/SFOR w Sarajewie oraz do kwatery sił SACEUR. Polski batalion wchodził w skład Brygady Polsko-Nordyckiej, a ta była integralną częścią Międzynarodowej Dywizji Północ.

Bardzo krótki okres przygotowania polskiego kontyngentu wojskowego do działania w siłach IFOR oraz brak na jego wyposażeniu sprzętu kompatybilnego z zachodnim nie pozwolił na osiągnięcie pełnej interoperacyjności z państwami Paktu. W okresie przygotowawczym uwidoczniło się wiele problemów, takich jak: różnice w systemie szkolenia, brak kompatybilnego sprzętu łączności, konieczność prowadzenia szkoleń i ćwiczeń zgodnych z procedurami NATO, konieczność przygotowania dowództw na szczeblu operacyjno-taktycznym do współpracy z analogicznymi strukturami NATO, niewystarczający poziom szkolenia językowego (język angielski), konieczność przyjęcia znaków taktycznych i procedur używanych w armiach państw NATO oraz brak nowoczesnego sprzętu.

Ponadto uzupełnienie stanu osobowego batalionu napotkało określone trudności wynikające z ochotniczego charakteru służby w 6. batalionie. Brak chętnych uwidocznił się głównie wśród żołnierzy zasadniczej służby wojskowej. Okazało się jednak, że powyższe fakty nie wpłynęły negatywnie na jakość realizacji zadań mandatowych przez polską jednostkę i szybko osiągnęła ona pełną kompatybilność z jednostkami Sojuszu.

Zgodnie z decyzją SACEUR, siły SFOR w Bośni i Hercegowinie były systematycznie redukowane, zmieniając swój charakter z typowo wojskowego na policyjny. Jednocześnie zakładano, że proces ten powinien być osłaniany przez siły odwodowe, które mogą interweniować w różnych częściach odpowiedzialności SFOR zależnie od sytuacji i decyzji poszczególnych dowódców.

W styczniu 1997 r. rozważano możliwość wydzielenia sił odwodowych do dyspozycji dowództwa SFOR w Bośni i Hercegowinie. Zastępca dowódcy sił NATO w Europie, gen. Jeremy Mackenzie wystąpił z sugestią wydzielenia sił, które byłyby w stanie w czasie 4–17 dni osiągnąć gotowość do działania w rejonie misji.

Chęć wydzielenia sił wyraziło sześć państw, w tym także Polska. Inicjatywa wydzielenia polskiego batalionu do odwodu strategicznego SFOR związana była z dążeniem dowództwa NATO do szybkiego zintegrowania Sił Zbrojnych RP ze strukturami NATO, a tym samym zwiększenia szans Polski na wejście do Sojuszu. Łączyło się to także z propozycją wprowadzenia w przyszłości polskiej jednostki do Sił Natychmiastowego Reagowania NATO. Koncepcja ta, korzystna zarówno pod względem politycznym, jak i finansowym (tylko tego typu jednostki były finansowane ze wspólnego funduszu NATO, a więc obok funduszu na wspólną infrastrukturę, mogły być jedynym źródłem wspomagania budżetu obronnego Polski po jej wejściu do NATO) spotkała się z przychylnym zainteresowaniem kierownictwa MON.

Zainteresowanie Polski udziałem w tym przedsięwzięciu przyjęto jako pozytywną odpowiedź na propozycję NATO. Przystępując do wstępnej fazy realizacji powyższej idei powołano Grupę Roboczą ds. Odwodu Strategicznego, do udziału w której zaproszono przedstawicieli Polski. Ostatecznie w skład Odwodu Strategicznego weszły: amerykańska jednostka piechoty morskiej (26. Marine Expeditionary Unit, MEU), włoski batalion San Marco, holenderski 1. królewski batalion piechoty morskiej, turecka kompania piechoty zmotoryzowanej, rumuński 26. batalion piechoty i polski 18. batalion desantowo-szturmowy (bdsz).

Odwód Strategiczny podlegał SACEUR i mógł być użyty na jego rozkaz, po wyrażeniu akceptacji przez Radę Północnoatlantycką. Państwom uczestniczącym pozostawiono możliwość wyrażania swoich zastrzeżeń w przypadku rozpatrywania tej kwestii.

W dniu 25 lutego 1997 r. odbyło się w Mons posiedzenie Grupy Roboczej ds. Odwodu Strategicznego, która sformułowała zasady funkcjonowania tych sił. Zgodnie z wymogami NATO w skład odwodu powinny wchodzić lekkie i manewrowe, samodzielne jednostki (najlepiej lekki batalion piechoty/szturmowy), wyposażone w sprzęt kołowy, niekoniecznie opancerzony, z dobrze rozwiniętym systemem kompatybilnej łączności taktycznej (elementy łączności operacyjnej, w tym zwłaszcza niejawnej, zapewni przełożony jednostki w rejonie misji). Stan osobowy (szczególnie kadra dowódcza) powinien posiadać doświadczenie w misjach typu IFOR/SFOR. Batalion, wyposażony we własne środki transportu, powinien być zdolny do manewru kołowego, jak również powietrznego – przy użyciu śmigłowców dostarczonych w rejon misji. Powinien także być przeszkolony w prowadzeniu wszelkiego rodzaju działań typowych dla operacji pokojowych, tj. rozpoznania, patrolowania, ochrony obiektów, kontroli ruchu na punktach kontrolnych, obserwacji i rozminowywania. Uzbrojenie pododdziału powinna stanowić przede wszystkim broń strzelecka, lekkie moździerze, przeciwpancerne

pociski kierowane, przenośne zestawy przeciwlotnicze. Siły Odvodu stacjonowały w rejonach stałej dyslokacji, odbywając planowe szkolenia i zachowując gotowość do użycia w ciągu 4–17 dni. Oznaczało to, że w takim terminie batalion był gotowy do załadowania na stacji kolejowej, w porcie lotniczym lub morskim i mógł natychmiast rozpocząć przegrupowanie (przerzut) do wskazanego rejonu. Batalion był samowystarczalny w rejonie misji przez 30 dni, gdzie był wspierany przez elementy logistyki kontyngentu własnego kraju w Bośni i Hercegowinie. Istniała jednak możliwość zawierania kontraktów na wszelkiego rodzaju zaopatrzenie, przy wykorzystaniu infrastruktury NATO, na zasadach pełnej odpłatności. Transport do/i z rejonu działań odbywać się miał na koszt państwa wydzielającego pododdział.

Strona polska zdecydowała, że nasz kraj będzie reprezentował 18. bielski batalion desantowo-szturmowy z 6. Brygady Desantowo-Szturmowej. Wydzielenie kolejnego, dodatkowego batalionu do bezpośredniego współdziałania z jednostkami NATO leżało w interesie polskiej racji stanu, zwłaszcza w świetle zapowiadanego rozpoczęcia rozmów przedakcesyjnych z UE. Umacniało to naszą wiodącą pozycję w programie Partnerstwo dla Pokoju, a ponadto stanowiło potwierdzenie naszych wcześniejszych deklaracji członkowskich i gotowości do wykonywania przyszłych zobowiązań sojuszniczych, umacniało pozycję Polski na arenie międzynarodowej w utrzymaniu stabilizacji i pokoju na świecie oraz tworzyło warunki do jeszcze bardziej szerokiego współdziałania z jednostkami armii państw NATO w warunkach bojowych i zdobywania doświadczenia do osiągania interoperacyjności.

Aby batalion był gotowy do działań w ramach Odvodu Strategicznego Dowódcy SFOR, musiał spełnić szereg warunków. Przede wszystkim, biorąc pod uwagę wymogi NATO w stosunku do jednostek użytych w ramach operacji IFOR i SFOR, musiała być zmieniona struktura organizacyjna i wyposażenie 18. bdsz, to znaczy być zbliżona pod względem możliwości bojowych (w tym operacyjnej samodzielności działania), manewrowości i mobilności do 16. bpd, przygotowanego w grudniu 1995 r. Należało więc opracować nowy etat i tabelę należności, nadać nowe przydziały służbowe żołnierzom zawodowym do praktycznie nowej jednostki wraz z przeniesieniem ich do garnizonu Bielsko-Biała, doposażyć w uzbrojenie i sprzęt wojskowy kosztem innych jednostek Krakowskiego Okręgu Wojskowego, zakupić indywidualne wyposażenie żołnierzy (kamizelki kuloodporne, hełmy kompozytowe, dodatkowe umundurowanie, sprzęt oświetleniowy, kuchenny itp.), intensywnie przeszkolić i zgrać batalion¹⁵. Należy przy tym

¹⁵ Podstawę do utworzenia batalionu odwodowego stanowiły takie dokumenty normatywne, jak: Rozkaz Dowódcy KOW nr PF 27 z 16.09.1997 r. w sprawie przeformowania 18. bdsz; rozkaz Dowódcy 6. BDSz nr PF 112 z 10.10.1997 r. w sprawie przeformowania 18. bdsz; Rozkaz Dowódcy 6. BDSz nr 125 z 17.11. 1997 r. w sprawie osiągania zdolności do współdziałania z siłami państw NATO przez 18. bdsz w ramach programu PdP;

zauważyć, że batalion do 1 stycznia 1998 r. musiał osiągnąć gotowość do działań i wejść w podporządkowanie operacyjne dowódcy SFOR, a zatem musiał również osiągnąć kompatybilność i interoperacyjność z jednostkami NATO.

Jak już wspomniano, pierwszą i zasadniczą sprawą dla przygotowania batalionu były zmiany jego struktury organizacyjnej. Zgodnie z rozkazem Dowódcy 6. BDSz PF 112 z 10 października 1997 r., 18. bdsz został przeformowany na nowy etat. W nowym etacie sztabu batalionu rozpoczął swą działalność w strukturze sekcji (S) odpowiadającym strukturom pododdziałów NATO. Batalion został ukompletowany w 100% w należyły sprzęt (zgodnie z tabelą należności). Ukompletowanie to zapewniało gotowość do wykonywania ewentualnych zadań. Na rozkaz dowódcy, Siły Odvodu Strategicznego Dowódcy SFOR miały być przegrupowane do rejonu koncentracji w Bośni i Hercegowinie, by zostać użyte do przywrócenia warunków pozwalających na rutynowe wykonanie zadań przez SFOR, zgodnie z planem operacyjnym. Odwód Strategiczny mógł być użyty jako siły osłaniające wycofanie wojsk SFOR, jeśli zaszłaby taka konieczność. Batalion odwodu strategicznego musiał być w gotowości do działania pod dowództwem i kontrolą operacyjną MEU/MPF lub wyznaczonej Międzynarodowej Dywizji SFOR.

W celu właściwego przygotowania 18. bdsz do wykonywania zadań w ramach Odvodu Strategicznego Dowódcy SFOR, przeprowadzono wiele przedsięwzięć przygotowawczo-szkoleniowych, takich jak: gra decyzyjna do zadań związanych z restrukturyzacją batalionu, uaktualnienie wcześniej opracowanego szczegółowego harmonogramu działań związanych z restrukturyzacją batalionu, obsadzenie stanowisk etatowych kadrą i żołnierzami służby zasadniczej batalionu, powołanie zespołów specjalistycznych wyznaczonych do przyjmowania sprzętu i pojazdów napływających do batalionu, rozmieszczenie pododdziałów w rejonach zakwaterowania zgodnie z otrzymaną strukturą, skierowanie grupy kadry batalionu na szkolenie językowe do krakowskiego ośrodka szkolenia.

Do końca grudnia 1997 r. wszystkie pododdziały szturmowe zrealizowały tematykę „Szkolenia Taktycznego dla misji pokojowych”, od działania na posterunku kontrolnym, patrolowania w strefie rozdzielenia, działania w składzie grup szybkiego reagowania, do ćwiczeń taktycznych wzmocnionych kompanii szturmowych w czasie wymuszania przestrzegania warunków traktatu pokojowego, do użycia siły włącznie. Oficerowie sztabu batalionu uczestniczyli również w ćwiczeniu dowódczo-sztabowym „Cooperative Guard '97”, a pięciu oficerów batalionu wzięło udział w ćwiczeniu „Dynamic MK” w Grecji, które dotyczyło użycia odwodu strategicznego dowódcy SFOR.

Zarządzenie nr 21 Dowódcy KOW z 14.07.1997 r. w sprawie zamierzeń organizacyjno-przygotowawczych batalionu odwodowego (SFOR); Wytyczne Szefa Logistyki Zastępcy Dowódcy KOW nr 1551 z 30.12.1997 r. w sprawie zabezpieczenia logistycznego 18. bdsz-Odwodu Strategicznego SFOR w Bośni-Hercegowinie.

W dniach 13–21 września 1997 r. sztab batalionu i 3. kompania batalionu (w sumie 30 oficerów i 91 żołnierzy) brali udział w szkoleniu dla potrzeb misji pokojowych, zakończonym ćwiczeniem taktycznym ze skokiem spadochronowym szkolno-bojowym batalionu polsko-brytyjsko-ukraińskiego na poligonie Szeroki Łan na Ukrainie.

W następnym roku opracowano szczegółowy plan szkolenia poligonowego („Nowa Dęba” 2–20 stycznia 1998 r.), w ramach którego zrealizowano z wszystkimi pododdziałami tematy ze szkolenia taktyczno-specjalnego, przygotowującego do wykonywania zadań w misjach pokojowych. Szkolenie to zostało wysoko ocenione przez komisję certyfikacyjną z NATO.

Z początkiem lutego 1998 r. nastąpiła intensyfikacja w procesie szkoleniowym. I tak, 6 lutego, w Sztapie 6. Brygady Desantowo-Szturmowej dowództwo batalionu uczestniczyło w ćwiczeniu grupowym nt. „Prowadzenie działań w strefie rozgraniczenia”; w dniach 8–12 lutego trzech oficerów uczestniczyło w rekonesansie do ćwiczenia „Dynamic Response '98” w Bośni; pod koniec miesiąca sztab batalionu przeprowadził wraz z pododdziałami przewidzianymi do udziału w ćwiczeniu „Dynamic Response '98” ćwiczenie taktyczne nt. „Prowadzenie działań przez Siły Pokojowe w strefie buforowej”. Ćwiczenie sprawdziło stopień przygotowania do wykonania zadań w realnych warunkach, w Bośni. Na przełomie lutego–marca batalion wziął udział w ćwiczeniu Odwodu Strategicznego Dowódcy SFOR „Dynamic Response '98”, gdzie został bardzo wysoko oceniony przez przełożonych z państw NATO pod względem wyszkolenia bojowego oraz przygotowania do współdziałania w strukturach NATO. Ćwiczenie to potwierdziło, że 18. batalion jest gotowy do wykonywania zadań jako część Odwodu Strategicznego.

Do składu ćwiczących wojsk wydzielono około 1800 żołnierzy, 400 pojazdów mechanicznych, elementy lotnictwa i marynarki wojennej wszystkich państw członkowskich, w tym także Polski. Celem ćwiczenia było: zapoznanie jednostek wydzielonych do działania w ramach Odwodu Strategicznego Dowódcy SFOR z ich przyszłymi zadaniami; praktyczne przećwiczenie operacyjnych i taktycznych wariantów rozmieszczenia i użycia sił Odwodu Strategicznego; zademonstrowanie stronom konfliktu wysokiej zdolności i gotowości bojowej Odwodu; osiągnięcie pełnej interoperacyjności w ramach Odwodu. Ćwiczenie prowadził dowódca 26. MEU, a stronę polską reprezentowała część 18. bdsz (193 żołnierzy). Zabrano ze sobą sprzęt, który umożliwił wykonanie postawionych zadań. Ćwiczenie zaplanowano i przeprowadzono w pięciu etapach: przygotowanie, szkolenie i sprawdzenie; przegrupowanie; prowadzenie działań bojowych; pokaz siły „Dynamic Strike”; wycofanie z rejonu działań.

W ramach realizacji pierwszego etapu 18. bdsz uzyskał certyfikat dopuszczający do działania w siłach Odwodu Strategicznego Dowódcy SFOR oraz przeprowadzono szereg przedsięwzięć organizacyjno-szkoleniowych w celu przygotowania batalionu do ćwiczeń i przegrupowania w rejon planowanych działań.

W okresie poprzedzającym ćwiczenie prowadzono szkolenie sztabu i pododdziałów z „Zasad użycia siły” (ROE), procedur wzywania pomocy medycznej (MEDEYAC), zasad wsparcia lotniczego i artyleryjskiego według procedur NATO, zagrożenia minowego, zadań wykonywanych przez pododdziały SFOR oraz sytuacji militarno-społecznej na terenie Bośni i Hercegowiny. Oficerowie dowództwa i sztabu batalionu wzięli udział w konferencjach planistycznych organizowanych przez kierownictwo ćwiczenia. Realizując etap przegrupowania, wydzielone siły 18. bdsz zostały przemieszczone jednym transportem operacyjnym i batalion przybył na stację wylądowczą Visoko 26 marca 1998 r.

Nie upłynęły trzy tygodnie i 27 marca 2. kompania szturmowa (kszh) odbyła trening do przeprowadzenia operacji desantowo-szturmowej wspólnie z amerykańską jednostką śmigłowców HMM-264. W treningu szczególny nacisk położono na elementy lądowania oraz wylądowywania sprzętu i żołnierzy ze śmigłowców. W tym samym dniu odbyło się także ćwiczenie dowódczo-sztabowe, w którym wziął udział sztab 18. bdsz. Przeprowadzone ćwiczenie wykazało wysoki stopień przygotowania sztabu batalionu do udziału w ćwiczeniu „Dynamic Response '98”. W czasie odprawy dowódców oddziałów wyznaczonych do wykonywania zadań w ramach Odvodu Strategicznego SFOR, dowódca 26. MEU wysoko ocenił stopień przygotowania 18. bdsz do ćwiczeń „Dynamic Response '98”, również przegrupowanie do rejonu ćwiczeń oraz bardzo dobre i wysoce sprawne działanie batalionu w pierwszej fazie ćwiczenia.

Następnego dnia, 2. ksz (bez 1. pisz), wspólnie z jednostką HMM-264 (USA), przeprowadziła operację desantowo-szturmową w okolicy miasta Sokolac. Po połączeniu z wydzielonymi siłami TF BETIO (kompania „Marines”, pluton turecki) przeprowadzono pokaz siły, w ramach którego wykonano patrolowanie Sokolacu oraz wystawiono ubezpieczenie miejsca dla pomocy medyczno-dentystycznej, prowadzonej przez lekarzy z TF BETIO. Równocześnie 1. pisz z 2. ksz wykonał przegrupowanie do miasta Pale i po połączeniu z wydzielonymi siłami TF BETIO, przeprowadził w ramach pokazu siły patrolowanie tej miejscowości. W tym dniu również Zastępcą Dowódcy SFOR, w czasie spotkania z dowódcą 18. bdsz w rejonie Sokolacu, potwierdził wysoką sprawność działania batalionu, a szczególnie planowanie i organizowanie działań oraz praktyczne prowadzenie działań desantowo-szturmowych.

W dniu 29 marca 2. kompania szturmowa oraz elementy kompanii logistycznej wspólnie ze śmigłowcami z HMM-264 (USA) przeprowadziły operację desantowo-szturmową w miejscowości Vitkovici. Po połączeniu z wydzielonymi jednostkami TF BETIO kompania prowadziła w ramach pokazu siły patrolowanie Vitkovici oraz zabezpieczała udzielanie pomocy medyczno-dentystycznej dla miejscowej ludności. W godzinach nocnych tego dnia nastąpiło symulowane przejście obowiązków operacyjnych od batalionu portugalskiego, m.in. prowadzono nadzorowanie strefy rozdzielenia w nocy poprzez wystawienie czterech wspólnych posterunków obserwacyjnych i rozpoznanie terenu za pomocą

urządzeń termowizyjnych. W dniu 29 marca działanie pododdziałów batalionu w rejonie Vitkovici kontrolował Dowódca SFOR. Podkreślił on bardzo duże zaangażowanie oraz wysoki poziom wyszkolenia żołnierzy oraz dowództwa i sztabu w kierowaniu i dowodzeniu działaniami.

30 marca 1998 r. 2. kompania szturmowa z elementami kompanii logistycznej oraz wydzielonymi siłami TF BETIO dokonała kontroli punktu składowania broni i amunicji w miejscowościach Novoseoci i Kiseljak. Następnego dnia siły główne 18. bdsz wykonały przegrupowanie z Visoko na strzelnicę w Glamoc, na odległość 380 km, gdzie dokonano rozwinięcia stanowiska dowodzenia batalionu. 1 kwietnia, wspólnie z pododdziałami 26. MEU (USA) oraz batalionem San Marco (Włochy) przeprowadzono ćwiczenie przygotowawcze do kierowania ogniem kompanii szturmowej ze strzelaniem amunicją bojową. Wydzielony pluton z 2. ksz, wspólnie z plutonem kanadyjskim, prowadziły rozpoznanie rejonu odpowiedzialności, patrolowały i organizowały tymczasowe punkty kontrolne oraz kontrolę magazynów broni i uzbrojenia.

W kolejnych dwóch dniach 2. ksz (bez 1. plutonu szturmowego) przeprowadziła w ramach operacji desantowo-szturmowej, wspólnie z jednostkami 26. MEU (USA), batalionem San Marco (Włochy), 26. batalionem piechoty (Rumunia), 1. batalionem piechoty morskiej (Holandia), kompanią piechoty (Turcja), pokaz siły w celu udowodnienia wysokiej sprawności bojowej oraz dyspozycyjności sił Odwodu Strategicznego SFOR. W tym samym dniu dowódca batalionu uczestniczył w spotkaniu z przedstawicielami władz politycznych i wojskowych stron konfliktu, dowództwem NATO i SFOR, gdzie w bezpośrednich rozmowach podkreślano wysoki stopień znajomości rzemiosła wojskowego w polskiej jednostce i proszono o przekazanie najwyższych słów uznania dla Dowódcy Krakowskiego Okręgu Wojskowego oraz najwyższych polskich władz wojskowych. Stwierdzono również, że 18. bdsz jest jednostką, którą widzi się w strukturach NATO. Dowódca SFOR podkreślił jednocześnie, że ćwiczenie było sukcesem i przyczyniło się do utrzymania pokoju w Bośni. Działanie Sił Odwodu Strategicznego było czytelnym sygnałem dla stron konfliktu, że NATO wspólnie z wojskami państw spoza układu posiadają wystarczające siły i środki ogniowe zdolne powstrzymać każdego, kto naruszy warunki układu pokojowego z Dayton. 4 kwietnia 1998 r. batalion rozpoczął realizację ostatniego etapu ćwiczenia – przemieszczenie do kraju.

Zakończenie

Dążąc do uzyskania członkostwa w NATO, Polska musiała podjąć zakrojone na szeroką skalę reformy całego systemu obronnego, zgodnie z wymaganiami obowiązującymi w tej organizacji. Dotychczasowa współpraca z NATO ukierun-

kowana była na osiągnięcie tego właśnie celu. Chodziło przede wszystkim o reformę samych struktur wojskowych oraz właściwe umiejscowienie sił zbrojnych w systemie politycznym i ekonomicznym kraju.

Polska, deklarując wolę przystąpienia do wojskowych struktur Sojuszu Północnoatlantyckiego, przyjęła na siebie szereg zadań dostosowawczych do jego wymogów polityczno-militarnych. Realizacja tych zadań zmierzała do uzyskania pełnej kompatybilności elementów naszego systemu obronnego z odpowiednimi systemami NATO oraz uzyskania pełnej interoperacyjności w ramach Paktu, to znaczy przyjęcia rozwiązań opartych na zachodnich standardach.

Jednym ze sposobów realizacji tych przedsięwzięć był udział wydzielonych jednostek Wojska Polskiego w operacjach wsparcia pokoju, w ścisłym współdziałaniu z jednostkami państw NATO. To właśnie dzięki uczestnictwu 16. batalionu powietrzno-desantowego z 6. Brygady Desantowo-Szturmowej w międzynarodowych siłach IFOR/SFOR w Bośni i Hercegowinie nasze siły zbrojne realizowały proces osiągania kompatybilności i interoperacyjności z Sojuszem.

Przedstawione w artykule przygotowania, proces szkolenia i działalność 18. bielskiego batalionu desantowo-szturmowego stanowią dobry przykład drogi do integracji z Paktem poprzez realizację wielu przedsięwzięć w zakresie współpracy wojskowej, głównie w ramach Odvodu Strategicznego Dowódcy SFOR. Kulminacyjnym momentem był udział tej jednostki w ćwiczeniu „Dynamic Response '98”. To właśnie w trakcie jego trwania polska jednostka była wysoko oceniana przez dowódcę Odvodu, dowódcę SFOR, jak i przez samego dowódcę NATO w Europie. Podkreślano wysoką sprawność batalionu, duże zaangażowanie oraz wysoki poziom wyszkolenia żołnierzy. Zwracano uwagę na wysoki poziom dowództwa i sztabu w kierowaniu i dowodzeniu działaniami. Najważniejsze było jednak stwierdzenie, że 18. bdsz jest jednostką gotową do pełnej współpracy z innymi jednostkami Paktu, której udział w strukturach NATO jest niekwestionowany.

Dokumenty wykorzystane w artykule

Zasady funkcjonowania systemu logistycznego SZ RP, sygn. 1429/94, Warszawa 1994

Wykład Sekretarza Generalnego NATO Javiera Solany do członków Polskiego Stowarzyszenia Euroatlantyckiego na Uniwersytecie Warszawskim w dniu 18.04.1996

Zaproszenie wystosowane przez Sekretarza Generalnego NATO do udziału w Siłach Implementacyjnych (IFOR) – pismo nr SG/95/384 z 6 grudnia 1995 r.

Uchwała Rady Ministrów RP nr 141/95 z 5 grudnia 1995 r. w sprawie utworzenia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Implementacyjnych IFOR

Porozumienia w sprawie uczestnictwa Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Implementacyjnych w Bośni i Hercegowinie zawarte pomiędzy NATO a RP

- Decyzja MON nr 195/MON z 13 grudnia 1995 r. w sprawie sformowania i działania PKW w IFOR*
- Zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego WP nr 136/Sztab z 15 grudnia 1995 r. w sprawie przygotowania 16. bpd do składu Sił Implementacyjnych IFOR*
- Zarządzenie Dowódcy Krakowskiego Okręgu Wojskowego z 13 grudnia 1995 r. w sprawie przygotowania 16. bpd do składu Sił Implementacyjnych IFOR*
- Porozumienie w sprawie włączenia PKW do Brygady Nordyckiej, zawarte między Danią, Norwegią, Szwecją i Polską „Memorandum of Understanding”*
- Rozkaz Operacyjny Dowódcy Brygady Nordyckiej – OPSORDER 1/96 z 4 stycznia 1996 r.*
- Uchwała Rady Ministrów nr 146/96 z 17 grudnia 1996 r. w sprawie utworzenia PKW w Siłach Stabilizujących SFOR w Bośni i Hercegowinie*
- Decyzja MON nr 1/MON z 6 stycznia 1997 r. w sprawie sformowania i działania PKW w siłach stabilizujących SFOR*
- Rozkaz Szefa Sztabu Generalnego WP nr 5/Sztab z 15 stycznia 1997 r. w sprawie realizacji przedsięwzięć związanych z zakończeniem działalności w siłach Implementacyjnych IFOR oraz sformowaniem i działaniem PKW w Siłach Stabilizujących SFOR*
- Wytoczne Sekretarza Stanu – 1 Zastępcy Ministra Obrony Narodowej nr 5 z dnia 21 stycznia 1997 r. w sprawie kierunków i zadań w działalności społeczno-wychowawczej w PKW*
- Rozkaz Dowódcy Krakowskiego Okręgu Wojskowego z 20 stycznia 1997 r. w sprawie przeprowadzenia rotacji i działania 16. bpd w siłach stabilizujących w Republice Bośni i Hercegowiny*
- Uchwała Rady Ministrów nr 100/97 z dnia 23 grudnia 1997 r. w sprawie utworzenia batalionu wchodzącego w skład odwołu strategicznego Sił Stabilizujących w Republice Bośni i Hercegowiny (SFOR);*
- Decyzja MON nr 22 z dnia 20 lutego 1998 r. w sprawie polskiego batalionu wchodzącego w skład odwołu strategicznego Sił Stabilizujących w Republice Bośni i Hercegowiny*
- Rozkaz Szefa Sztabu Generalnego WP nr 43/Sztab z 6 marca 1998 r. w sprawie realizacji przedsięwzięć związanych z przygotowaniem i funkcjonowaniem 18. bdsz wyznaczonego do realizacji w składzie odwołu strategicznego Sił Stabilizujących w Republice Bośni i Hercegowiny*
- Protokoły obrad resortowego zespołu ds. IFOR/SFOR*